

Katarzyna Leszczyńska



# CZTERY WIZJE EUROPY

NOMOS

# **CZTERY WIZJE EUROPY**

Katarzyna Leszczyńska



# CZTERY WIZJE EUROPY

Analiza wypowiedzi Jana Pawła II  
i duchownych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce

NOMOS

© 2009 Copyright by Katarzyna Leszczyńska i Zakład Wydawniczy »NOMOS«

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Recenzje: prof. Maria Libiszowska-Żółtkowska  
prof. Zdzisław Mach

Książka dofinansowana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
oraz Subsydium Profesorskie Janusza Muchy (w ramach Programu  
Mistrz Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, umowa nr 2.2.430.16/C-15)

Redakcja wydawnicza i I korekta: Anna Stradomska-Bialic  
Redakcja techniczna: Dariusz Piskulak  
II korekta: Magdalena Pawłowicz  
Projekt okładki i przygotowanie do druku: Anna Jaglińska, Monika Jaglińska

ISBN 978-83-60490-82-2

KRAKÓW 2009

Zakład Wydawniczy »NOMOS«  
31-208 Kraków, ul. Kluczborska 25/3u; tel./fax (12) 626 19 21  
e-mail: [biuro@nomos.pl](mailto:biuro@nomos.pl); [www.nomos.pl](http://www.nomos.pl)

*Michałowi*



# SPIS TREŚCI

<b>Wprowadzenie</b>	11
<b>I. Społeczne funkcje języka</b>	27
1. Symbol, działanie i kontekst. Specyfika socjologicznego ujęcia języka	30
2. Rola języka w procesie kreowania i utrwalania znaczeń w kulturze. Transcendująca funkcja języka	34
3. Język jako narzędzie socjalizacji i kreowania rzeczywistości społecznej	38
4. Język jako narzędzie kreowania i wyrażania stosunków władzy w społeczeństwie	41
5. Językowe strategie budowania ładu społecznego	44
<b>II. Metafora jako narzędzie wyjaśniania, interpretowania i konstruowania rzeczywistości społecznej</b>	49
1. Definicja metafory i jej kulturowa natura	50
2. Metafora jako narzędzie wyjaśniania i interpretowania rzeczywistości społecznej	54
3. Perswazyjna moc metafory	56
4. Metafora a strategie językowe konstruowania ładu społecznego	58
5. Metafora jako narzędzie nauczania Kościoła katolickiego	64
<b>III. Korzenie i fundamenty Europy... Motywy kauzalistyczne i kosmogoniczne w opowieściach o Europie</b>	73
1. Chrześcijaństwo jako <i>axis mundi</i> Europy. Opowieść Jana Pawła II	77
2. Reprodukowanie wizji europejskiego ładu religijno-politycznego Jana Pawła II. Opowieść nurtu selektywnego	95
3. Sekta, szatan i imperium. Opowieść kosmogoniczna nurtu totalnego	104
4. Zachwaszczony średniowieczny ogród i humanizująca nowożytność. Opowieść nurtu afirmatywnego	108

<b>IV. Indywidualizm, antypolscy inżynierowie i fundamentalizm, czyli obcy współczesnej Europy</b>	113
1. Metaforyczne fronty konfliktów współczesnej Europy. Opowieść Jana Pawła II	117
2. Sekularyzacja, amnezja Europy i Konstytucja Unii Europejskiej, czyli europejskie zagrożenia w opowieści duchownych nurtu selektywnego	130
3. Żywiół żydowski, pogrobowcy Nietzschego i Nowy Łagier Europejski jako wrogowie katolickiej Polski. Opowieść duchownych nurtu totalnego	137
4. Rak fundamentalizmu na ciele Europy. Topos w wypowiedziach duchownych nurtu afirmatywnego	144
<b>V. Wartości, tradycja, strach i przyszłość Europy. Argumentacja metaforyczna w narracji duchownych</b>	151
1. Argumentacja perswazyjna w narracji Jana Pawła II	153
2. Argumentacja perswazyjna w narracji duchownych nurtu selektywnego	163
3. Argumentacja perswazyjna w narracji duchownych nurtu totalnego	169
4. Integracja europejska jako <i>katharsis</i> . Argumentacja prounijna w narracji duchownych nurtu afirmatywnego	176
<b>VI. Polska, Kościół, Matka Boska jako pośrednicy w przelamywaniu europejskich sprzeczności</b>	181
1. Uzasadnianie skuteczności Polski – przeszłość i <i>sacrum</i> jako gwarancja sprawności. Opowieść Jana Pawła II i duchownych nurtu selektywnego	182
2. Bogactwo i doświadczenie – Kościół jako ofiarodawca	187
3. Maryja jako pośredniczka między Europą a <i>sacrum</i>	190
<b>VII. W poszukiwaniu mitu Europy... Mityczne wątki w metaforycznych narracjach duchownych katolickich</b>	201
1. Wokół definicji mitu. Fragmentaryzacja narracji mitycznych jako cecha nowoczesności	202
2. W podróży ku rekonstrukcji początków	211
3. W poszukiwaniu znanych Rajów Utraconych	213
4. Przyszłość jako przeszłość. Czas w narracji o Europie	214
5. Niekatolickie i katolickie, czyli binarne opozycje w micie Europy	216
6. Boska Polska jako bohater kulturowy	217
7. Władza, <i>invocatio Dei</i> i mit polityczny Europy	222



<b>Zakończenie</b> .....	227
1. Schematyzacja, emocjonalność i kontekstowość metaforyzacji Europy .....	228
2. „Rozdarcie” w Kościele katolickim w Polsce. Charakterystyka stanowisk .....	231
3. Jan Paweł II, episkopat w Polsce i kultura świecka w Europie – dialog czy zamknięcie? .....	234
4. Kościół w Europie jako metafora? .....	236
5. Co nam zostało z tamtych lat? Kościół w Polsce w roku 2008 .....	237
 Bibliografia .....	243
Wykaz źródeł .....	267
Wypowiedzi Jana Pawła II .....	267
Wypowiedzi duchownych katolickich w Polsce .....	272
 Indeks pojęć .....	291
Indeks nazwisk .....	297
 Summary .....	301



## WPROWADZENIE

Od początku lat dziewięćdziesiątych problematyka związana z procesem integracji europejskiej wydaje się zarówno jednym z tematów społecznych najżywotniej dyskutowanych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce, jak i ważnym zagadnieniem podejmowanym w dokumentach Jana Pawła II. Oczywiście już wcześniej Stolica Apostolska była recenzentem przemian politycznych i ekonomicznych związanych z procesem zjednoczeniowym zachodzących w Europie, a powojenni papieże Pius XII, Jan XXIII czy Paweł VI wypowiadali się na tematy integracyjne. Jednak, na co zwraca uwagę Attilio Nicora, dopiero od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych, ze szczególnym nasileniem od roku 2000, Stolica Apostolska wypowiadała się o wydarzeniach związanych z procesem integracyjnym i je komentowała (Nicora 2003: 32-33).

Niewątpliwie bodźcem, który wpłynął na ową intensyfikację zainteresowania integracją europejską, było kandydowanie, a później przystąpienie Polski do struktur unijnych w 2004 roku. Zarówno Jan Paweł II, jak i duchowni Kościoła katolickiego w Polsce (w tym przedstawiciele episkopatu) temat obecności Polski w Europie uczynili kluczowym zagadnieniem, dyskutowanym na łamach czasopism katolickich oraz w oficjalnych i nieoficjalnych dokumentach. Dyskusja ta miała bez wątpienia wpływ na określanie stanowiska Polaków wobec Europy, które zostało wyrażone podczas referendum unijnego w 2003 roku. Jak wykazały bowiem badania CBOS z września 2002 roku, Kościół katolicki, mimo procesów pluralizacji i prywatyzacji religii w społeczeństwie polskim, posiada silny wpływ na kształtowanie postaw i stanowisk wobec rzeczywistości społecznej, zwłaszcza europejskiej. Wyniki tych badań ukazały, że 43% respondentów uznało stanowisko Kościoła wobec Unii Europejskiej za istotne przy swojej ocenie procesów integracji oraz ważne przy podejmowaniu decyzji o głosowaniu w referendum (CBOS 2002).

Niniejsza książka jest efektem badań nad obrazowaniem Europy przez duchownych katolickich w Polsce i Jana Pawła II podczas toczącej się debaty o Europie w latach 1990-2004, zarówno na łamach czasopism katolic-

kich, jak i w oficjalnych dokumentach kościelnych (papieskich i episkopatu)<sup>1</sup>. Wypowiedzi powstałe w czasie, gdy intensyfikowały się procesy integracji europejskiej, obejmujące swoim zasięgiem kraje Europy Środkowo-Wschodniej, były komentarzem Kościoła rzymskokatolickiego (rozumianego jako instytucja) na geopolityczne transformacje Europy. Wypowiedzi te przybierały najczęściej formę metaforyczną, obrazową, to znaczy duchowni w Polsce, tak jak i papież, rzadko wskazywali na szczegóły procesów zjednoczeniowych, nieczęsto wyrażając drobiazgowo opinie czy skonkretyzowane postulaty. Duchowni mówili raczej o Europie i jej „korzeniach”, „fundamentach” czy „dziedzictwie”, ale też o zadaniach „zubożałej” Europy czy „czyhających” na nią „wrogach”. Wystarczy spojrzeć na nagłówki dokumentów, w których były zamieszczane narracje, homilii, artykułów prasowych czy przemówień, aby dostrzec, że Europa dla duchownych była swoistą metaforą i poprzez metaforykę się właśnie wyrażała. Powstały więc publicystyczne teksty o wiele mówiących tytułach: *Nowy Babilon*, *Europejska Wieża Babel*, ale również papieskie dokumenty, np. *Ewangelia światłem Europy*.

Przedmiotem badań, których wyniki prezentuję na łamach tej książki, były więc różnice i podobieństwa w metaforycznym sposobie opisywania rzeczywistości europejskiej przez duchownych Kościoła katolickiego w Polsce i papieża Jana Pawła II. Odtworzenie tej metaforyzacji Europy, czyli pewnego procesu, który miał miejsce w ciągu 14 lat, miało umożliwić dotarcie do procesów rozumienia, percepcji i wyjaśniania wizji Europy, ale również perswadowania przez duchownych własnej europejskiej wizji. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że chociaż materiał poddany analizie należy już do przeszłości, a społeczeństwo polskie będzie obchodzić niebawem piątą rocznicę członkostwa w strukturach unijnych, to jednak sposób budowania narracji o europejskiej rzeczywistości i wizje Europy konstruowane przez duchownych w Polsce wciąż są obecne w ich publicznych wypowiedziach. Analiza materiału empirycznego miała zatem na celu nie tyle ukazanie historycznych przemian w obrazowaniu rzeczywistości europejskiej, ile nakreślenie schematyzacji w przedstawianiu Europy, co ze względu na trwałość pewnych wątków w wypowiedziach księży miało mieć wartość poznawczą. Podziały, a nawet „rozdarcia” w środowisku duchownych – odkryte w badaniach – ugruntowane w ciągu ostatnich kilkunastu lat, są

---

<sup>1</sup> Należy zaznaczyć w tym miejscu, że kategoria Europy w badaniach jest rozumiana bardzo szeroko, to znaczy tak, jak definiują ją duchowni. Europa w narracjach jest więc zarówno Unią Europejską, jak i procesem politycznym, symbolicznym i religijnym, czy bytem metafizycznym.

obecne współcześnie i wciąż dotyczą wartościowania przeszłości i przyszłości Polski i Europy.

## **ANALIZOWANE MATERIAŁY I METODA BADAŃ**

Materiałem analizowanym przeze mnie były teksty publikowane w pismach katolickich, to znaczy: teksty papieskie, episkopatu oraz artykuły i przedruki homilii. Nie były to więc teksty „żywe”, mówione i formułowane w komunikacji bezpośredniej, zawsze były one publikowane już po odpowiedniej korekcie. Taki dobór materiału ma więc swoje negatywne strony – podczas procesu badawczego nie jest możliwe dotarcie do faktycznej reakcji odbiorców/słuchaczy na prezentowany tekst. Interpretacja tekstu jest zależna tylko od badacza i od jego intersubiektywnych uwarunkowań. Ale z drugiej strony skupienie się na treściach tekstów pośrednich daje o wiele większą możliwość sformułowania wniosków o autorze wypowiedzi. To znaczy, tekst pisany jest bardziej przemyślany, wybór języka, a więc i badanych metafor jest nierzadko celowy i intencjonalny.

Teksty papieskie analizowane w badaniach to przede wszystkim dokumenty publikowane w polskim wydaniu watykańskiego „L'Osservatore Romano”. Pismo to jest oficjalnym organem komunikowania się Kościoła ze światem zewnętrznym, nie tylko z wiernymi. Miesięcznik ten został założony w Rzymie w 1861 roku przez osoby świeckie za zgodą i poparciem Piusa IX (Drażek 2000), jako niezależna gazeta państwa Watykan. Gdy państwo to przestało istnieć, papież Leon XIII zakupił pismo, które do II wojny światowej pełniło funkcję informacyjną, podejmując tematy pozareligijne. Po wojnie natomiast zaczęło się skupiać na kwestiach religijnych i duchowych i służyć szeroko rozumianej ewangelizacji. Od pontyfikatu Jana Pawła II i z inicjatywy papieża pismo wychodzi w języku polskim, prezentując oficjalne stanowisko Watykanu wobec problemów społecznych i publikując również teksty modlitw, przemówień czy adhortacji (Melady 1999: 35)<sup>2</sup>. Inne badane teksty papieskie to dokumenty publikowane na oficjalnych stronach internetowych Stolicy Apostolskiej ([www.vatican.va](http://www.vatican.va)).

Analizowanymi dokumentami duchownych w Polsce były ich wypowiedzi w trzech pismach: „Niedziela”, „Tygodnik Powszechny”, „Nasz

---

<sup>2</sup> Pismo to wychodzi w siedmiu wersjach językowych: angielskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, francuskiej, portugalskiej, włoskiej i polskiej i w tylu wersjach ukazują się równocześnie wydawane przez Stolicę Apostolską dokumenty.

Dziennik”, także zamieszczone na stronach internetowych Kościoła katolickiego ([www.opoka.org.pl](http://www.opoka.org.pl), [www.e-kai.pl](http://www.e-kai.pl)), oraz oficjalne dokumenty Episkopatu, w których była mowa o Europie. Dobór analizowanych czasopism opierałam przede wszystkim na wynikach badań czytelnictwa, na swoich poprzednich badaniach (Leszczyńska 2002) oraz analizach prasoznawczych. Badania te kwalifikują „Tygodnik Powszechny”<sup>3</sup> jako pismo skupiające środowisko „katolicyzmu otwartego” w Kościele katolickim, natomiast „Nasz Dziennik” jako pismo „katolicyzmu zamkniętego”. Mimo że „Nasz Dziennik” nie jest oficjalnym pismem Kościoła (tj. nie posiada asystenta kościelnego), na jego łamach publikują duchowni, także biskupi wyrażający swoje stanowisko wobec integracji europejskiej<sup>4</sup>. Natomiast na podstawie wcześniejszych badań, prowadzonych m.in. przez Krzysztofa Kowalczyka (Kowalczyk 2002), tygodnik „Niedziela” uznano za pismo ewoluujące od stanowiska krytycznego wobec Europy i Unii Europejskiej do stanowiska, które można nazwać najogólniej eurorealistycznym.

W przypadku gazety codziennej „Nasz Dziennik” analizowałam wydania sobotnio-niedzielne. W analizie „Naszego Dziennika” uwzględniłam okres od 1998 roku, czyli od momentu powstania pisma. Z kolei podczas analizy „Niedzieli” brałam pod uwagę także artykuły z wydań lokalnych, poświęcone integracji europejskiej.

Kluczem doboru dokumentów do analizy były wydarzenia związane z integracją europejską, które doczekały się szerokiego komentarza ze strony duchownych Kościoła katolickiego w Polsce oraz Jana Pawła II. Dobór tekstów z okresu 1990-2004 był uwarunkowany zdarzeniami dotyczącymi integracji europejskiej, między innymi takimi, jak:

- Złożenie oficjalnego wniosku przez Polskę o rozpoczęcie negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi (V 1990).
- Wejście w życie Układu Europejskiego (II 1994).
- Zawarcie traktatu amsterdamskiego (VI 1997).
- Wizyta Episkopatu Polski w Brukseli (XI 1997).
- Traktat akcesyjny oraz referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (IV-VI 2003).
- Akcesja Polski do struktur Unii Europejskiej (V 2004).
- Ustanowienie Konstytucji Europejskiej (X 2004).

---

<sup>3</sup> Na temat stanowiska świeckich piszących na łamach „Tygodnika Powszechnego” wobec integracji europejskiej zob.: Staszczyk, Jartyś 2002.

<sup>4</sup> Zob. artykuł M. Drzonka (2002).

Tab. 1. Liczba analizowanych materiałów

Wydarzenie	Data	Analizowany okres	Liczba miesięcy	Wypowiedzi Jana Pawła II	Artykuły „Tygodnik Powszechny”	Artykuły „Niedziela”	Artykuły „Nasz Dziennik”	Dokumenty Episkopatu
Polska składa w Brukseli oficjalny wniosek o rozpoczęcie negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi	V 1990	II-VIII 1990	7	4	7	4/0 <sup>5</sup>	–	–
Wejście w życie Układu Europejskiego	II 1994	1993 XI-V 1994	7	3	7	6/0	–	–
Zawarcie traktatu amsterdamskiego	VI 1997	III 1997-II 1998	12	12	10	13/0	–	1
Wizyta Episkopatu Polski w Brukseli	XI 1997							
Postanowienia Konferencji w Nicei wyrażone w Karcie Praw Podstawowych	XII 2000	IX 2000-III 2001	5	16	1	9/5	5	1
Traktat akcesyjny oraz referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej	IV-VI 2003	I-IX 2003	9	20	42	33/24	17	10
Akcesja Polski do struktury UE	V 2004	II-XII 2004	10	21	9	85/57	21	8
Ustanowienie Konstytucji Europejskiej	X 2004							
Razem			50	76	76	150/86	43	20

<sup>5</sup> Dwie liczby w kolumnach oznaczają liczbę ogólną wypowiedzi w „Niedzieli” oraz osobną liczbę wypowiedzi w wydaniach lokalnych.

Podczas doboru dokumentów do analizy brałam pod uwagę dokumenty wydane trzy miesiące przed danym wydarzeniem i trzy miesiące po nim. W sumie zbadałam 365 wypowiedzi, w tym: 289 tekstów 101 duchownych Kościoła katolickiego w Polsce oraz 76 wypowiedzi Jana Pawła II.

Systematyzacja pod względem ilościowym występowania wypowiedzi (artykułów, dokumentów) dotyczących Europy została przedstawiona w tabeli 1.

Metodą badawczą była analiza treści, rozumiana jako technika badawcza, która służy do jakościowych i pogłębionych badań nad przekazem. Zadaniem analizy treści jest odkrycie wewnętrznej struktury tekstu, zawartego w nim systemu wartości czy modelu świata. Dzięki tej metodzie możemy analizować sam fakt nieobecności danego elementu (np. pominięcia metafor wartościujących Europę pozytywnie lub negatywnie). Zastosowanie analizy treści ma zakres bardzo szeroki, natomiast w prowadzonych badaniach koncentruję się na dwóch poziomach jej realizacji, którymi są: analiza *c e c h* samej treści, ze szczególnym naciskiem na zbadanie tego, jak w analizowanych tekstach wyjaśniana jest Europa, oraz analiza w celu sformułowania wniosków o autorach treści.

## **PLURALIZM STANOWISK WOBEC EUROPY WŚRÓD DUCHOWNYCH W POLSCE**

Badanie metaforyzacji Europy (czyli swoistego procesu, który miał miejsce na poziomie tekstów i zmieniał się w ciągu 14 lat) ujawniło, że metaforyczne wypowiedzi polskich duchownych układały się w trzy samodzielne, rozłączne i spójne narracje o przeszłości, czasach współczesnych i przyszłości Europy, ale nie pokrywające się ze stanowiskiem wymienionych wyżej pism. Koherencja ta polegała na tym, że duchowni, których wypowiedzi i wyrażenia metaforyczne zostały uznane za realizację jednej z wizji Europy, nie obrazowali jej w sposób, który mógłby sugerować zakwalifikowanie wypowiedzi do innej wizji Europy<sup>6</sup>. Odrębną, czwartą opowieść prowadził Jan Paweł II w treści dokumentów, aczkolwiek była ona dość zbliżona do jednej z narracji duchownych Kościoła katolickiego

---

<sup>6</sup> W sumie można wskazać tylko na 6 ze 101 duchownych, których wypowiedzi metaforyczne były niejednoznaczne i wpisywały się równocześnie w dwie wizje – główną oraz peryferyjną (np. selektywną i totalną lub selektywną i afirmatywną).



w Polsce<sup>7</sup>. Ta wielogłosowość wewnątrz instytucji funkcjonujących w kulturze współczesnej wydaje się naturalna. Homogeniczne opowieści na temat otaczającego świata są typowe przede wszystkim dla społeczeństw tradycyjnych. Według Krzysztofa Kowalskiego ta wyobrażeniowa heterogeniczność nowoczesności przejawia się tym, że „w historii jednej instytucji możliwych jest kilka następujących po sobie lub współistniejących modeli metainterpretacji, opisujących zarówno świat, jak i rolę, jaką instytucja odegrać ma w tym wyobrażonym świecie” (Kowalski 2002: 20).

W tym miejscu konieczna wydaje się krótka charakterystyka poszczególnych nurtów w narracjach o wizji Europy – ze względu na układ książki i strukturę poszczególnych rozdziałów oraz wyodrębnionych w nich podrozdziałów. Należy zaznaczyć, że przekonanie o takiej właśnie różnorodności stanowisk wewnątrz Kościoła katolickiego było efektem badań, nie zaś pierwotnym założeniem przyjętym w procesie badawczym. W związku z tym właściwości i cechy tych nurtów zostaną szerzej omówione w podsumowaniu i w poszczególnych rozdziałach. Pierwszy wyodrębniony nurt został nazwany *s e l e k t y w n y m*. Selektywność oznacza tu, że duchowni wypowiadający się o Europie wybierają pewne zjawiska z rzeczywistości europejskiej, tylko na nich się koncentrują i poprzez nie ją wartościują. Drugi wyodrębniony nurt został określony jako *t o t a l n y*, w tym sensie, że jest całkowicie krytyczny wobec Europy i wobec procesów integracji europejskiej, a można również odnieść wrażenie, że faktycznie neguje cały zmodernizowany świat. Najślabiej reprezentowany jest przez duchownych w Polsce nurt *a f i r m a t y w n y*, który przyjmuje jednoznaczne i bezwarunkowe proeuropejskie i prounijne stanowisko. Odrębną wizję Europy proponował Jan Paweł II, niemniej jednak jest ona zbliżona pod wieloma względami do obrazu Europy typowego dla nurtu selektywnego. Warto w tym miejscu zaznaczyć także, że wizje Europy formułowane przez polskich duchownych w obrębie tych trzech nurtów nie pokrywają się jednoznacznie z poglądami prezentowanymi w badanych tytułach. Faktycznie jedynie „Nasz Dziennik” proponuje klarowną i homogeniczną wizję Europy, pozostałe pisma dopuszczają pluralizm stanowisk.

---

<sup>7</sup> Do tego spostrzeżenia nawiązuje wyraźnie tytuł niniejszej książki. Narracje duchownych Kościoła katolickiego w Polsce skupiają się w trzy odrębne wizje, Jan Paweł II kreuje własną, czwartą.

## KOŚCIÓŁ KATOLICKI WOBEC PROCESÓW ZJEDNOCZENIOWYCH. ZARYS STANOWISKA

Kościół katolicki w Polsce jest instytucją, która po 1989 roku stanęła przed faktem demokratycznych przemian w społeczeństwie. W okresie PRL Kościół w Polsce pełnił wiele funkcji, które znacznie wykraczały poza sferę religijną. Jednym z przejawów transformacji było oficjalne rozpoczęcie przez Polskę negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi. Można stwierdzić, że wydarzenie to zmusiło Kościół w Polsce, skupiający się w okresie PRL na problematyce lokalnej i narodowej, do rozszerzenia dyskursu na tematykę ponadnarodową, europejską. Nie znaczy to oczywiście, że odniesienia do rzeczywistości europejskiej (i do samej Europy) nie pojawiały się w dokumentach kościelnych do roku 1990. Jednak później natężenie występowania tej problematyki wydaje się nieporównywalne<sup>8</sup>. Pierwszy krok na drodze Polski do Wspólnot Europejskich (potem Unii Europejskiej) postawił Kościół w Polsce przed koniecznością zdefiniowania tego nowego świata i odnalezienia w nim równocześnie swojego miejsca. Kościół w Polsce zaczął zatem konceptualizować Europę w jej nowej realizacji, którą była integracja europejska i – w latach dziewięćdziesiątych – przyszła akcesja Polski do struktur wspólnotowych<sup>9</sup>. Wraz z nią zaczął definiować siebie, swoje miejsce, ale i rolę Polski w jednoczącej się Europie. Było to naturalną konsekwencją sformułowania stanowiska, gdyż, jak konstatuje Krzysztof Kowalski, obraz definiowanego świata i obraz instytucji, która ten świat definiuje, „pozostają ze sobą w głębokiej zależności, ponieważ są dwoma konstelacjami sensów, zbudowanymi z tych samych elementów” (Kowalski 2002: 20). Obrazy te przenikają się, są analogiczne i kompatybilne, a ich wytwarzanie ma wspólny cel – przekształcenie *chaosu* świata społecznego w *nomos* i nadawanie znaczenia

---

<sup>8</sup> W indeksie do książki Petera Rainy, w której zostały zebrane dokumenty Kościoła od 1960 do 1974 roku, słowo Europa nie jest w ogóle wzięte pod uwagę, co może być wskaźnikiem, że Europa nie była istotnym problemem, który byłby dyskutowany przez duchownych (Raina 1995). Episkopat natomiast podkreśla, że oficjalnie dopiero w 1997 roku wyrażone zostało stanowisko Kościoła w Polsce wobec integrującej się Europy, zob.: Drzonek 2006.

<sup>9</sup> Począwszy od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych, tematyka europejska/unijna wydaje się faktycznie jednym z najbardziej dyskutowanych wątków społecznych w Kościele katolickim w Polsce. Warto dodać, że Kościół w Polsce, aby komentować na bieżąco decyzje unijne i proces rozszerzenia Unii, założył oficjalne strony internetowe poświęcone tej tematyce. Wśród nich znajduje się m.in. strona [www.e-kai.pl](http://www.e-kai.pl), czy podstrona na portalu [www.opoka.org.pl](http://www.opoka.org.pl). Strona poświęcona relacji między Kościołem a Unią <http://www.kosciol-europa.pl/> została zamknięta w 2006 roku.

temu, co znaczenia dotychczas nie miało, albo tam, gdzie było ono niejasne, niejednoznaczne.

Z kolei Stolica Apostolska od samych początków tych procesów starała się je obserwować i równocześnie angażować się w nie poprzez powołane w tym celu instytucje. Pomimo że Unia Europejska pomijała problematykę religijną w swoich dokumentach, podkreślając tym samym własną neutralność światopoglądową i wyznaniową, Kościół katolicki – zarówno uniwersalny, jak i na poziomach lokalnych – komentował niejednokrotnie przedsięwzięcia ustawodawcze, decyzje polityczne i ekonomiczne podejmowane przez Wspólnotę. Już w roku 1970 Stolica Apostolska weszła w oficjalne relacje dyplomatyczne ze Wspólnotami, a rok później ustanowiła specjalną Radę Konferencji Biskupów Europejskich, której przedmiotem zainteresowań jest m.in. integracja europejska (Starck 1999: 141-145). Natomiast z inicjatywy już samych Episkopatów europejskich w 1980 roku utworzona została Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE). Ponadto proces zjednoczeniowy w Europie jest przedmiotem komentarzy w oficjalnych dokumentach Kościoła katolickiego uniwersalnego już od roku 1945.

Mając na uwadze wypowiedzi papieży przed Janem Pawłem II, trzeba podkreślić, że problematyka europejska, zjednoczeniowa, pojawia się w dokumentach Jana Pawła II stosunkowo częściej (Pieronek 1999: 148). Z jednej strony za przyczynę tego można uznać fakt, że na pontyfikat Jana Pawła II przypada moment intensyfikacji procesu integracji europejskiej; od 1978 roku do końca jego pontyfikatu przyjęto w struktury unijne 16 nowych państw. Z drugiej – że rok 1989 przyniósł radykalną zmianę na mapie geopolitycznej Europy i równocześnie otworzył nowe możliwości (ale i wyzwania) dla integracji europejskiej.

## **UNIA EUROPEJSKA WOBEC RELIGII I REAKCJE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

Obserwując proces integracji europejskiej, począwszy od utworzenia organizacji takich, jak Europejska Wspólnota Gospodarcza czy Europejska Wspólnota Węgla i Stali, można także stanowczo stwierdzić, że problematyka dotycząca kwestii religijnych w ustawodawstwie wspólnotowym była aż do lat dziewięćdziesiątych konsekwentnie pomijana<sup>10</sup>. Unia jako wspóln-

---

<sup>10</sup> Szerzej o tym piszę w: Leszczyńska 2006. Fragment ten nawiązuje do ustaleń przedstawionych w owym artykule.

nota ekonomiczna traktowała do tego czasu Kościoły jako pracodawców lub, generalnie, jako uczestników wolnego rynku gospodarczego. Dokumentem, w którym zasadniczo pierwszy raz podjęto kwestię regulacji praw związków religijnych w Unii Europejskiej, był traktat amsterdamski z 1997 roku. Treści odnoszące się do statusu związków religijnych znajdują się w aneksie do traktatu, w tzw. klauzuli kościelnej. Powstała ona z inicjatywy Kościołów protestanckich i katolickiego, ostateczną zaś formę przybrała w wyniku wspólnych prac prawników unijnych, specjalistów od prawa kanonicznego, etyków i politologów. Zgodnie więc z treścią klauzuli państwa członkowskie stosujące prawo unijne równo traktują wszystkie wyznania i żadnego nie narzucają swym obywatelom. W klauzuli podkreślono również różnorodność wyznaniową w państwach Wspólnoty oraz zapewniono ochronę związkom wyznaniowym oraz organizacjom filozoficznym i niewyznaniowym przed bezzasadną ingerencją ze strony Unii Europejskiej. Helmut Juros (1997) podkreśla, że reakcja związków wyznaniowych na owe postanowienia była różnorodna, acz w Polsce kwestia ta nie była szeroko rozważana w tekstach kościelnych.

Innym dokumentem szeroko komentowanym przez Kościół była Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, ustanowiona podczas Międzyrządowej Konferencji w Nicei i proklamowana przez trzy instytucje unijne: Komisję, Parlament i Radę 7 grudnia 2000 roku (Mik 2001). Karta ta, będąc przede wszystkim symboliczną deklaracją polityczną, nie miała mocy prawa konstytucyjnego, jednak nie mogło jej już pomijać żadne orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu. Karta została włączona w prawie niezmienionej formie do Konstytucji Europejskiej i gdyby traktat konstytucyjny był ratyfikowany, posiadałaby moc prawnie wiążącą wszystkie państwa członkowskie. W związku z odrzuceniem traktatu pozostaje wciąż symboliczną deklaracją.

Kwestie, wobec których Kościół wypowiadał się najintensywniej, znalazły się we wstępie do dokumentu<sup>11</sup>, w którym pominięto odwołanie do religii, a dokładnie chrześcijaństwa w Europie. Świeccy komentatorzy treści dokumentu uznają projekt Karty za owoc kompromisu między zwolennikami wprowadzenia odwołań religijnych i oponentami tego rozwiązania.

Środowiska katolickie w Europie zarzucały Unii, że w przyjętych rozwiązaniach nie przyznaje ona Kościołom prawa do realizowania swoich

---

<sup>11</sup> Preambuła, która została włączona do Konstytucji Europejskiej, brzmiała następująco: „Świadoma swego duchowo-religijnego i moralnego dziedzictwa, Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności osoby ludzkiej, wolności, równości i solidarności; opiera się na zasadach demokracji i państwa prawnego”.

celów duszpasterskich oraz nie uznaje autonomii związków wyznaniowych w zakresie, w jakim mają ją one w kolejnych państwach członkowskich (Krukowski 2003: 228). Inne elementy postanowień Karty, które zostały poddane krytyce przez Kościół i środowiska katolickie, to – ich zdaniem – „pośrednie dopuszczenie klonowania terapeutycznego”, brak gwarancji ochrony życia „od chwili poczęcia do naturalnej śmierci” (Przeciszewski, Trzeciak SJ 2002). Kościół katolicki oczekiwał, że powstanie jedna wiążąca definicja małżeństwa, wyjaśniająca je w sposób katolicki, która stanie się obowiązująca na całym forum unijnym. W artykule II-69 Karty ustanowiono zaś, że „Prawo do zawarcia małżeństwa i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw”. Artykuł ten zatem nie sprecyzował definicji małżeństwa jako związku osób różnej płci, natomiast zastrzegł, że regulacja taka leży w kompetencjach krajów członkowskich.

Kwestią kolejną, która wzbudziła dyskusję w środowiskach kościelnych, był projekt Konstytucji Europejskiej (który, jak już dziś wiadomo, nie ma szans na ratyfikację), przyjęty w czerwcu 2004 roku na szczycie w Brukseli przez szefów rządów 25 państw członkowskich. Konstytucja w stosunku do dotychczasowych postanowień traktatowych (Maastricht, Amsterdam itd.) miała wnieść wiele rewolucyjnych zmian. Po raz pierwszy bowiem w dokumencie unijnym stworzono możliwość wystąpienia ze struktur unijnych i utworzono instytucję niestałego członkostwa. Sam dokument został podzielony na cztery części, przy czym jego integralną partią jest Karta Praw Podstawowych umieszczona w części drugiej (Ciesielska, Venables b.r.w.). I tym razem kwestią sporną okazało się symboliczne *invocatio Dei* w dokumencie. Kościół katolicki w Polsce, zarówno uniwersalny jak i lokalny, bardzo wyraźnie domagał się uwzględnienia w traktacie nie tylko odniesienia do chrześcijańskich korzeni Europy (KAI 2004), ale „wpisania Imienia Bożego” do dokumentu, czyli kontrowersyjnego *invocatio Dei*, oraz uznania sumienia człowieka jako podstawy moralności (KAI 2003). Właśnie pominięcie w preambule odwołania do chrześcijaństwa, a wprowadzenie jedynie odniesienia do religijnej spuścizny Europy wywołało największą krytykę w Kościele katolickim. Z kolei przeciwnicy tego zapisu podkreślali również, że „umieszczenie w preambule wartości chrześcijańskich stanowiłoby pewną izolację ideologiczną mieszkańców Unii należących do innych wyznań” (Ciesielska, Venables b.r.w.). Kompromisem między zwolennikami i oponentami odwołań religijnych w Konstytucji miał stać się artykuł I-52 („Status Kościołów i organizacji niewyznaniowych”), który prawnie zobowiązał Unię Europejską do prowadzenia stałego i otwar-

tęgo dialogu z Kościołami i związkami wyznaniowymi, analogicznie do organizacji społecznych.

## **INSPIRACJE BADAWCZE. EUROPA JAKO WSPÓLNOTA WYOBRAŻONA I METAFORA**

Inspirując się analizami symbolicznego wymiaru istnienia Europy, w prowadzonych badaniach wyszłam z założenia, że wspólnota europejska, jako kultura i jako polityka, funkcjonuje jako system znaczeń i wyobrażeń. System ten wyłania się z dyskursu duchownych i dotarcie do niego było głównym celem prowadzonych badań. Europa jest zatem „wspólnotą wyobrażoną”, gdyż realnie istnieje jedynie w sensie geograficznym. Choć i z tym przekonaniem można polemizować, mając na uwadze arbitralność granicy europejskiej, wyznaczonej przez urzędnika carskiego na Uralu.

Pojęcie wspólnoty wyobrażonej zostało po raz pierwszy użyte przez Benedicta Andersona (1997). Stosował je do opisu wspólnoty narodowej, która, według jego definicji, jest nie tyle bytem namacalnym, biologicznym, etnicznym, ile komunikacyjną relacją międzyludzką, czyli właśnie wspólnotą wyobrażoną. Wyraża się ona przede wszystkim w języku, w systemie wartości czy idei. Naród był (i jest) wspólnotą wyobrażoną, gdyż jego członkowie „nigdy nie znają większości swych rodaków, nie spotykają ich, nie nawet o nich nie wiedzą, a mimo to pielęgnują w umyśle obraz wspólnoty” (Anderson 1997: 19). Anderson podkreśla, co istotne, że każda wspólnota większa od „pierwotnej wioski” istnieje jako wyobrażenie kreowane w umysłach jej członków. I według Crisa Shore’a Europa (także rozumiana jako Unia Europejska) nie jest tu wyjątkiem (Shore, Black 1992: 11). Podobnie twierdzi Andrzej Szahaj, który zwraca uwagę, że Europa jest zawsze konsekwencją pewnej konstrukcji i jest „wynikiem wyobrażenia czy projektu, podkreślenia czegoś kosztem czegoś innego, z reguły będzie też wyborem moralnym, a także politycznym” (Szahaj 2008: 89-90).

Antropologowie i socjologowie badający tożsamość europejską w kontekście procesów integracji inspirowani są jego definicją narodu jako wspólnoty wyobrażonej i odnoszą ją do wspólnoty europejskiej. Jak pisze Monica Sassatelli, Europa współczesna jest wspólnotą wyobrażoną, nie jest namacalną relacją czy jakimś obowiązującym związkiem między ludźmi. Istnieje jako wspólnota komunikacyjna, jako obraz wspólnoty zakorzeniony w umysłach Europejczyków (Sassatelli 2002: 436). Europa jest wyobrażana na różne sposoby i poprzez różne symbole – od najprostszych, takich jak flaga,

hymn, euro, aż po te wyrażające się w języku, a odnoszące się przede wszystkim do jej jedności, zróżnicowania i relacji między nimi (Shore, Black 1992: 11). Według Sassatelli poprzez pluralizm wyobrażeniowy Europa staje się „ikoną”, „której wieloznaczna treść wydaje się umacniać możliwości identyfikowania się z nią” (Sassatelli 2002: 436).

Wychodząc od powyższego założenia, uznałam, że jednym z przejawów wyobraźni wspólnotowej, która wylania się z narracji duchownych, jest metafora, rozumiana zarówno jako zjawisko pojęciowe, jak i językowe. Metafora zarówno ujawnia, w jaki sposób przebiega *m y ś l e n i e* o rzeczywistości społecznej, jak i wytwarza tę rzeczywistość i ją reprodukuje. Analiza metaforyzacji wybranego zjawiska umożliwia dotarcie do wyobrażeń tego zjawiska. Odsłonięcie metaforyzacji Europy rozumianej jako narzędzie wyobraźni i sposób wyjaśniania świata miało zatem przede wszystkim umożliwić dotarcie do zbiorowego wyobrażenia zjawiska, jakim jest Europa. Jak twierdził Krzysztof Kowalski, metafora „jest też kluczem, dzięki któremu zrozumieć można struktury zbiorowej wyobraźni oplatającej wydarzenia, postaci, idee polityczne... Rekonstrukcja tej wyobrażeniowej materii prowadzi do pewnego rodzaju momentu hermeneutycznego, gdy odsłonięte zostają sensy, które razem wzięte składają się na pełny obraz danego tekstu” (Kowalski 2002: 45). Dotarcie do metafory jako sposobu myślenia o Europie, jej widzenia, ma ukazać również, jak dochodzi do usensowiania europejskiej rzeczywistości przez duchownych katolickich w Polsce i Jana Pawła II.

Przekonanie, które towarzyszyło mi podczas formułowania celu badawczego, wiązało się z założeniem – na które wskazywał Gilbert Durand – iż „myślenie pojęciowe, odwołujące się do języka, nie wyczerpuje wszelkiej myśli, że istnieje «myślenie obrazem», które odsyła do symboli i tworzy symbole, że sfera myśli i sfera «wyobraźni» zazębiają się ze sobą” (Rowiński 1986: 7). Wyobraźnia symboliczna, rozumiana jako kompleks obrazów myślowych (pojęciowych) i relacji między nimi, pomaga człowiekowi usensować rzeczywistość. Jak pisał Cezary Rowiński, „wyobraźnia symboliczna jest tą władzą człowieka, która tworzy wszelki sens i znaczenia” (Rowiński 1986: 7). Takie myślenie symboliczne, czy też wyobraźnia symboliczna, posługuje się metaforą przede wszystkim tam, gdzie trudno ująć rzeczywistość przez myślenie abstrakcyjne. Wyobrażenie ogólne zatem jest powtarzalnym, kompleksowym obrazem, zbudowanym przez metafory, opowiadającym o jakiejś historii, a ujawniającym się w języku.



## STRUKTURA KSIĄŻKI

Struktura niniejszej książki jest następująca: publikacja składa się z siedmiu rozdziałów, dwóch teoretycznych, w których prezentuję założenia przyjęte podczas procesu badawczego, cztery kolejne są poświęcone prezentacji wyników i interpretacji analiz, rozdział ostatni jest swoistym podsumowaniem i odpowiedzią na pytanie o charakter wyodrębnionych opowieści.

W pierwszym rozdziale szeroko prezentuję różne koncepcje socjologiczne, które w swoich założeniach skupiają się na eksponowaniu społecznych funkcji języka. Teoria, o której mowa przede wszystkim w tej części książki, to interakcjonizm symboliczny, kładący nacisk na rolę języka w utrwalaniu znaczeń kulturowych oraz jego funkcję socjalizacyjną. Znacząca również dla badań, co uzasadniam i wyjaśniam w rozdziale pierwszym, była koncepcja Pierre'a Bourdieu, podkreślająca znaczenie perswazyjne języka w relacjach społecznych, zwłaszcza makrostrukturalnych, w których ma miejsce relacja władzy i dominacji. Język, zgodnie z wytycznymi tych teorii, jest więc nie tylko sposobem informowania o świecie, faktycznie ta jego funkcja jest w badaniach uznana za drugorzędną. Język jako narzędzie perswazyjne jest przede wszystkim funkcjonalny podczas kreowania strategii budowania ładu społecznego, a więc produkowania i reprodukcji kultury.

W rozdziale drugim prezentuję koncepcję metafory, którą uznałam za wyjściową w analizach. Definicja metafory została zainspirowana przede wszystkim założeniami językoznawczymi, które wyjaśniają ją jako zjawisko zarówno pojęciowe (czyli sposób myślenia o rzeczy), jak i obrazowe (językowe). Sięgnięcie do perspektywy językoznawczej było konieczne ze względu na brak w socjologicznych podejściach spójnej i uporządkowanej teoretycznej koncepcji metafory, a przede wszystkim metodologicznej perspektywy. Jak podkreśla Margaret Melady (1999), socjologiczne analizy języka często zapożyczają metody i założenia ze studiów językoznawczych, ale rozwijają je w kontekście badania języka pod kątem jego funkcji społecznych. W związku z tym prezentacja ujęć i koncepcji metafory została zorganizowana przede wszystkim wokół funkcji, jakie pełni ona w procesach komunikowania społecznego. Tu również dokonałam swoistej syntezy ujęć językoznawczych oraz koncepcji Bourdieu. Wskazałam więc na rolę metaforyzacji zjawisk podczas realizacji językowych strategii budowania ładu społecznego, o których była mowa w rozdziale pierwszym.



Rozdział trzeci książki otwiera część empiryczną pracy. W rozdziale tym skupiłam się na prezentacji pierwszej strategii językowej, która pojawia się w opowieściach duchownych, porządkujących rzeczywistość europejską i definiujących Europę, a mianowicie toposie kosmogonicznym. Przeszłość europejska jest przez duchownych uznana za kauzalistyczną, to znaczy duchowni za pomocą metafory definiują Europę poprzez wskazanie jej początków, które jawią się jako nieprzypadkowe i intencjonalne oraz nieodłącznie związane z aktywnością metaforycznego *sacrum*. Tym samym Europa w opowieści kosmogonicznej zyskuje znaczenie religijne, które w całej narracji (także kolejnych obrazach) powraca i jawi się jako determinujące.

W rozdziale czwartym kontynuuję prezentację tego, w jaki sposób dokonuje się definiowanie Europy przez duchownych, jednak nie to pozytywne, lecz wykluczające. Duchowni, mówiąc metaforycznie, wyliczają i uzasadniają, czym Europa nie jest, wyznaczają symboliczne „terytorium” europejskie, na którym ustalają dla siebie zadania do wykonania, porządkują społeczeństwo, systematyzują relacje z innymi grupami, identyfikują wśród nich swoich przyjaciół i wrogów. W rozdziale tym pokazuję, w jaki sposób dokonuje się dychotomizacja świata europejskiego, polaryzująca Europę, dzieląca ją na to, co tożsame z Kościołem, i to, co mu obce.

W rozdziale piątym nacisk kładę nie tyle na treść opowieści duchownych, ile na formę, a przede wszystkim na mechanizmy wyłaniające się z tekstów, które służą księżom do argumentacji postulowanej europejskiej wizji. Duchowni więc, sięgając do różnych technik, uzasadniają persadowane przez siebie obrazy, wykazują ich słuszność, a tym samym uwiarygodniają swoje stanowisko.

W szóstym i ostatnim rozdziale empirycznym pokazuję, w jaki sposób dokonuje się autoidentyfikacja duchownych w kontekście rzeczywistości europejskiej. Duchowni za pomocą metafory postrzegają siebie oraz wyznaczają cele Polsce i Kościołowi katolickiemu, które przede wszystkim mają ułatwić pośrednictwo między opozycjami dzielącymi europejską rzeczywistość. W opowieść, która dokonuje kościelnej autoidentyfikacji, zostaje również wpleciona postać Maryi, jawiąca się jako mediatorka między pożądaną wizją świata europejskiego a jej niedoskonałą realizacją.

W rozdziale siódmym, zamykającym tę książkę, próbuję odpowiedzieć na pytanie, jaki jest charakter narracji toczonej przez duchownych oraz dokonać analizy wyodrębnionych opowieści pod kątem obecności w nich wątków mitycznych, konkurujących z mitami o Europie, mającymi źródła pozachrześcijańskie.

\*

Pragnę szczerze podziękować Pani Profesor Irenie Borowik za cenne spostrzeżenia, inspirację oraz pomoc merytoryczną i duchową, których udzielała mi od początku pracy nad tą książką. Dziękuję również Recenzentom, Pani Profesor Marii Libiszowskiej-Żółtkowskiej oraz Panu Profesorowi Zdzisławowi Machowi, za niezwykle wartościowe uwagi, które zmotywowały mnie do napisania dodatkowych rozdziałów i zaważyły na ostatecznym kształcie książki. Pragnę również zaznaczyć, że wszystkie niedociągnięcia oraz braki, które w tej książce pozostały, obciążają wyłącznie autorkę.